

## Braki kadrowe zagrażają bezpieczeństwu pacjentów

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: wtorek, 26, maj 2026 08:21

Tomasz Smaś

Odslony: 98

---

Polski system ochrony zdrowia funkcjonuje dziś w coraz większej mierze dzięki pielęgniarce, które osiągnęły już wiek emerytalny, wynika z najnowszego raportu Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych zaprezentowanego podczas konferencji prasowej poświęconej sytuacji kadrowej w pielęgniarstwie. Choć statystyki wskazują na niewielki wzrost liczby pielęgniarek pracujących z pacjentami, eksperci podkreślają, że poprawa ma charakter jedynie pozorny.

W 2024 roku liczba pielęgniarek pracujących z pacjentami wzrosła do 219,9 tys., czyli o 3,8 tys. więcej niż rok wcześniej. Jednak niemal cały ten wzrost zapewniły osoby po 60. roku życia. Liczba pielęgniarek w wieku emerytalnym wzrosła o 3,7 tys., co oznacza, że system coraz bardziej uzależnia się od pracy osób, które mogłyby już zakończyć aktywność zawodową.

*– To nie młode kadry ratują dziś system. Ratują go pielęgniarki, które dawno mogły przejść na emeryturę. Polski system ochrony zdrowia stoi dziś na barkach kobiet, które powinny już odpoczywać po kilkudziesięciu latach pracy. W obliczu systemowego braku pielęgniarek, niewykorzystane zostają kompetencje położnych – podkreśla Krystyna Ptok, Przewodnicząca OZZPIP.*

### **Polska nadal daleko za Europą**

Mimo niewielkiego wzrostu wskaźnika liczby pielęgniarek na 1000 mieszkańców, Polska nadal pozostaje znacząco poniżej średniej państw OECD. Obecnie wskaźnik ten wynosi około 5,8 pielęgniarki na 1000 mieszkańców, podczas gdy średnia dla porównywalnych systemów ochrony zdrowia przekracza 11 pielęgniarek.

Tempo wzrostu liczby pielęgniarek jest również ponad dwukrotnie wolniejsze niż zakładała rządowa strategia rozwoju pielęgniarstwa z 2019 roku. Eksperci alarmują, że obecna dynamika nie odpowiada rosnącym potrzebom zdrowotnym starzejącego się społeczeństwa. Od 2019 roku liczba seniorów wzrosła czterokrotnie szybciej niż liczba pielęgniarek pracujących z pacjentami.

### **System coraz bardziej zależny od senierek**

Już ponad jedna piąta pielęgniarek pracujących z pacjentami posiada uprawnienia emerytalne. Efektywny wiek odejścia z zawodu wynosi obecnie około 64,5 roku, podczas gdy dla ogółu kobiet w Polsce to około 60,7 roku. W praktyce oznacza to, że wiele pielęgniarek pracuje długo po osiągnięciu wieku emerytalnego, część nawet po 70. i 80. roku życia.

Eksperci zwracają uwagę, że pozostawanie pielęgniarek w zawodzie było w ostatnich latach możliwe przede wszystkim dzięki poprawie wynagrodzeń i warunków zatrudnienia. Ewentualny powrót do wcześniejszych mechanizmów płacowych może doprowadzić do gwałtownych odejść z zawodu.

*– Nie wiemy, ile pielęgniarek odejdzie z pracy po zmianach płacowych. Wiemy jedno – system może tego nie wytrzymać – podkreśla Ptok.*

### **Deficyt pielęgniarek obejmuje już niemal cały kraj**

Raport pokazuje również, że kryzys kadrowy przestał być problemem lokalnym. Według danych Barometru Zawodów w 2026 roku w niemal 300 powiatach występuje deficyt lub znaczny deficyt pielęgniarek, a w żadnym powiecie nie odnotowano nadwyżki kadrowej.

Jednocześnie pogłębiają się różnice między województwami. Regiony, które już wcześniej miały najmniej pielęgniarek, nadal rozwijają się pod tym względem wolniej niż średnia krajowa.

### Więcej studentów nie rozwiązuje problemu

Choć rekordowa liczba osób rozpoczęła studia pielęgniarskie, znaczna część nie dociera do końca kształcenia. Coraz większą grupę nowych osób uzyskujących prawo wykonywania zawodu stanowią także osoby w wieku 35–50 lat, które będą pracować znacznie krócej niż młode kadry rozpoczynające karierę zawodową po studiach.

– *Nie wystarczy otworzyć kierunków studiów. Trzeba jeszcze doprowadzić studentów do zawodu i zatrzymać ich w systemie* – wskazuje przewodnicząca OZZPIP.

### Medycyna się rozwija — a system nadal liczy pielęgniarki jak 20 lat temu

Nowoczesna medycyna skraca czas hospitalizacji, ale jednocześnie znacząco zwiększa liczbę, intensywność i złożoność procedur wykonywanych każdego dnia przez pielęgniarki. Pacjenci trafiają dziś do szpitali w cięższym stanie niż jeszcze kilkanaście lat temu: są starsi, wielochorobowi i wymagają stałego monitorowania oraz bardziej zaawansowanej opieki. Coraz większa część leczenia odbywa się poza szpitalem: w domu pacjenta, opiece długoterminowej, środowiskowej i ambulatoryjnej. To również wymaga obecności pielęgniarek i zwiększa obciążenie systemu.

– *Rozwój nowych technologii i terapii nie zmniejsza zapotrzebowania na pielęgniarki. Przeciwnie, wymaga wyższych kompetencji, większej odpowiedzialności i większej ilości czasu poświęcanego pacjentowi. Obecne normy zatrudnienia oraz wyceny świadczeń nadal opierają się głównie na liczbie łóżek lub pacjentów, a nie na rzeczywistym czasie i poziomie trudności pracy pielęgniarki. System nadal nie uwzględnia faktu, że jedna pielęgniarka wykonuje dziś znacznie więcej czynności medycznych, administracyjnych i koordynacyjnych niż jeszcze 20 lat temu. W praktyce oznacza to rosnące przeciążenie personelu, mniej czasu dla pacjenta i coraz większe ryzyko błędów oraz wypalenia zawodowego* – mówi Katarzyna Tymińska, pielęgniarka z 40-letnim stażem pracy na oddziale kardiochirurgii dziecięcej.

### Pacjenci już odczuwają skutki kryzysu

Niedobory pielęgniarek przekładają się bezpośrednio na bezpieczeństwo pacjentów. W wielu placówkach personel pracuje w warunkach przeciążenia, pojawiają się jednoosobowe dyżury, nieobsadzone minimalne normy zatrudnienia oraz ograniczony czas dla pacjentów. Rosną także ryzyko błędów medycznych i wypalenia zawodowego personelu.

– *Braki pielęgniarek to nie problem statystyczny. To problem bezpieczeństwa pacjentów. Sytuacja jest trudna na wielu oddziałach, a dramatyczna na oddziałach psychiatrycznych. Bez norm zatrudnienia niestety nagminnie obsady są za małe i zdarzają się nawet te jednoosobowe* – mówi Jolanta Januszczak, pielęgniarka psychiatryczna.

– *Pielęgniarka jest często pierwszą osobą, z którą mamy styczność, kiedy jesteśmy przyjmowani na oddział czy w innych miejscach, np. centrach zdrowia psychicznego. Dla bezpieczeństwa pacjentów wystarczająca ilość pielęgniarek jest gwarantem bezpieczeństwa* – mówi Norbert Bolek z Fundacji eFkropka.

## Braki kadrowe zagrażają bezpieczeństwu pacjentów

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: wtorek, 26, maj 2026 08:21

Tomasz Smaś

Odsłony: 98

---

*– Dla pacjenta nie ma znaczenia, czy pielęgniarka pracuje w szpitalu, domu opieki czy opiece środowiskowej. Ważne jest, żeby ktoś był obok wtedy, gdy potrzebuje profesjonalnej pomocy. Tymczasem w opiece długoterminowej brakuje dziś pielęgniarek dramatycznie, a personel jest skrajnie przeciążony. Społeczeństwo starzeje się coraz szybciej, liczba osób wymagających codziennej opieki rośnie z roku na rok, a już dziś brakuje ludzi do jej zapewnienia. Musimy pamiętać, że pielęgniarki są potrzebne nie tylko przy szpitalnym łóżku, ale także w domach pacjentów, zakładach opiekuńczych i całym, szeroko pojętym systemie opieki długoterminowej – mówi Tomasz Michałek z Koalicji „Na pomoc niesamodzielnym”.*

### **Polska bez długofalowej strategii**

Podczas, gdy kraje takie jak Niemcy, Norwegia czy Szwajcaria wdrażają wieloletnie strategie zabezpieczenia kadr pielęgniarskich nawet do 2040 roku, w Polsce nadal brakuje aktualizacji polityki kadrowej i kompleksowego planu działań. OECD, WHO oraz Komisja Europejska coraz częściej alarmują o pogłębiającym się kryzysie pielęgniarskim w Europie.

Autorzy raportu apelują o pilne wdrożenie działań naprawczych obejmujących m.in. poprawę warunków pracy, rozwój ścieżek kariery, skuteczne programy mentoringowe dla młodych pielęgniarek oraz długofalowe planowanie kadr medycznych. – Koniecznie musimy dokonać przeglądu i aktualizacji norm pracy, tak aby odpowiadały realnym procedurom wykonywanym na oddziałach – apelowała Dorota Ronek, wiceprezes OZZPIP.

Raport kadrowy pielęgniarek i położnych ma na celu zwrócenie uwagi opinii publicznej i decydentów na rzeczywistą skalę kryzysu kadrowego w pielęgniarstwie oraz jego konsekwencje dla bezpieczeństwa zdrowotnego obywateli.

Raport „Analizy kadrowe pielęgniarek – aktualizacja” wskazuje jednoznacznie: bez systemowych działań Polska w najbliższych latach może stanąć wobec dramatycznego pogłębienia kryzysu kadrowego w ochronie zdrowia.

Z pełną treścią raportu można zapoznać się [TUTAJ](#).

Źródło: [ozzpip.pl](http://ozzpip.pl)